



BIULETYN INFORMACYJNY NR 39/31 X 1982

W konflikcie między władzą a ludem zawsze lud wygrywa
Jan Ławek II

13 października w Nowej Hucie zginął
śmiercią tragiczną, zastrzelony przez agenta
SB, BOGUSIŃ WŁOSIK, lat 20.
oddaj życie za naszą wspólną sprawę!

Jan Marty

KANTYCZKA

Nie się więcej nie stanie
stanieś tutaj przy ścianie
ja oleję się kłaków
żęły nieć cię na oku
przecież jesteśny politycy
tu jest lufa tam plecy

ŚWIADCZENIE

"Rozwiązanie" wszystkich związków zawodowych, akt bez precedensu w dziejach cywilizowanych społeczeństw, jest przyznaniem się przez Władze do klęski. Nie udało się rozliczyć ruchu związkowego, nie oświeconiem zakończyły się próby skurczowania, liczących się przywódców związkowych, przez 10 miesięcy stanu wojennego świat pracy solidarnie demonstrował opór wobec polkarsko-generalskiego reżimu.

Mianowany Sejm, ten sam, który przeszedł do porządku dziennego nad powołaniem 25 życia Władze - tworu sprzecznego z Konstytucją PRL - który usankcjonował bezprawny dekret Rady Państwa o stanie wojennym, POWIĄŻ SIĘ, WBRNĘ WOLI SWOICH WYBORCÓW, NA ILEGALIZACJĘ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, skuiających 90% pełnoletnich obywateli Polski. Aktami tyimi Sejm pozławił się jakiegokolwiek namłatu społecznego.

Niezależny Samorządny Związek Zawodowy "Solidarność" może być rozwiązany jedynie na mocy decyzji swych członków. Związek nasz istnieje i nadal będzie działać na rzecz Samorządnej Rzeczypospolitej.

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" apeluje do członków Związku, do wszystkich ludzi pracy, do wszystkich związków zawodowych o POWSZECHNY BOJECT FASALOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH. Nieprzystąpienie do nich będzie formą ogólnonarodowego referendum, w którym społeczeństwo polskie wypowiedzie się przeciwko polityce regresji, przeciw zniewoleniu narodu, przeciw postępującej nędzy społeczeństwa, przeciw 37 latom katastrofalnej polityki społecznej i gospodarczej. Łamanie solidarnego bojkotu jest zdradą ideałów niezależnego ruchu związkowego. Będzie to pierwsze w dziejach PRL referendum, którego rządzący nie będą w stanie sfalszować.

10 LISTOPADA - druga rocznica rejestracji Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność" - NIECH STANIE SIĘ DNIEM PROTESTU.

Wzywamy wszystkich ludzi pracy, niezależnie od ich przynależności związkowej do masowego ogólnopolskiego protestu przeciwko bezprawiu i nędzy.

10 LISTOPADA OGASZMIŃ CZTEROGODZINNY STRAJK PROTESTACYJNY począcwszy od godziny 10.00. Strajk musi być przygotowany bez ujawnienia przywódców. W każdym zakładzie pracy, w każdym wydziale i oddziale należy powołać tajne komitety przygotowujące protest 10 listopada.

Przebieg protestu wyznaczy dalszą strategię Związku.

"SOLIDARNOŚĆ" ISTNIEJE I BĘDZIE ISTNIEŁA NAWAL CZY TO SIĘ KOMUŚ POLCBA, CZY NIE" - Lech Wałęsa na I Krajowym Zjeździe NSZZ "Solidarność"

9.10.1982 r. Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność"

Andrzej Bednorz / Dolny Śląsk /, Zbigniew Bujak / Mazowsze /, Włodysław Hardek / Małopolska /, Bogdan Lis / Gdańsk /

O Ś W I A D C Z E N I E

Wobec kolejnego brutalnego zamachu władz PRL na elementarne prawa społeczeństwa - delegalizacji NSZZ "Solidarność" i pozostałych związków zawodowych Tymczasowa Komisja Regionalna NSZZ "Solidarność" region Białystok oświadcza:

- przyjęta przez Sejm PRL ustawa o związkach zawodowych i wydana na jej podstawie uchwała Rady Państwa z dn. 12 października 82 r. w sprawie zasad i sposobu tworzenia organizacji związkowych w zakładach pracy, jest sprzeczna z wolą przytkaczającej większości naszego społeczeństwa. Pozbawiając społeczeństwo możliwości legalnego organizowania się dla obrony swoich interesów, jest aktem zbrodni przeciwko całemu naszemu narodowi, bo zmierza do jego całkowitego ubezwłasnowolnienia i podporządkowania samowoli władz PRL

- akty te stanowią kolejne jaskrawe naruszenia porozumień między władzą a społeczeństwem zawartych w 1980 r. w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu.

- tym bezprawnym decyzjom władz naród nasz musi odmówić nawet pozorów swojej akceptacji jeśli chce utrzymać swoje prawo do samostanowienia

Tymczasowa Komisja Regionalna wzywa społeczeństwo naszego regionu do całkowitego bojkotu ustawy antyzwiązkowej poprzez powszechną odmowę wstąpienia do tzw. nowych związków zawodowych, których tworzenia na polecenie junty Jaruzelskiego inicjują grupy aktywistów partyjnych i innych osób pozbawionych poczucia moralnej odpowiedzialności wobec społeczeństwa i narodu oraz do pełnego poparcia stanowiska, jakie w tej sprawie zajęła Tymczasowa Komisja Koordynacyjna NSZZ "Solidarność" w swoim oświadczeniu z dnia 9.10. b.r.

Jednocześnie oświadczamy, że jesteśmy gotowi do podjęcia, brutalnie zerwanego 13 grudnia 81 r., dialogu z władzą. Jednak warunkiem do jego wznowienia powinno być: a/ zniesienie stanu wojennego, b/ uwolnienie wszystkich internowanych z Lechem Wałęsą na czele oraz aresztowanych i skazanych w okresie stanu wojennego działaczy naszego Związku, c/ cofnięcie decyzji o delegalizacji NSZZ "Solidarność".

Naszą narodową i obywatelską powinnością jest wymuszenie na władzy podjęcia takiego dialogu bez użycia aktów przemocy. Jednym ze środków do osiągnięcia tego celu będzie powszechny 4 godzinny strajk, zapowiedziany na 10 listopada.

Zdajemy sobie sprawę z regresji, jakie mogą spotkać tych, którzy poproszą ten apel. Jednak w imię ideałów o które walczyli robotnicy w 1956, 70, 76 i wreszcie w 1980 roku wzywamy wszystkich członków naszego Związku do udziału w proklamowanym na dzień 10 listopada strajku.

Oświadczamy, że konsekwentnie będziemy organizować społeczeństwo białos-toczczyzny do walki z bezprawiem rządzącej junty wszystkimi środkami, jakie są zgodne z zasadami chrześcijańskiej etyki. Wzywamy do umacniania struktur organizacyjnych społeczeństwa podziemnego, tworzenia pod kierownictwem Komisji Zakładowych NSZZ "Solidarność" jednolitego frontu antyreżimowego.

Licząc się z dalszymi represjami władz wzywamy członków NSZZ "Solidarność" do wpłacania do końca b.r. składek członkowskich w podwójnej wysokości w celu zgromadzenia koniecznych środków dla zapewnienia osobom represjonowanym i ich rodzinom niezbędnej pomocy finansowej.

NSZZ "Solidarność" żyje i zwycięży!

Białystok 15.10.1982 r. Tymczasowa Komisja Regionalna NSZZ "Solidarność"

APEL DO ZWIĄZKOWCÓW NSZZ "SOLIDARNOŚĆ" REGION BIAŁYSTOK

W sierpniu 1980 r. Polacy z niepokojem i nadzieją śledzili heroizm i odwagę robotników Wybrzeża. Tych ludzi nie przestraszył dramat Grudnia 1970 r, bo wiara w ideały o jakie walczyli, była silniejsza od zwykłego ludzkiego strachu, jaki jest udziałem każdego człowieka. Owocem ich nieugiętej postawy i determinacji było zmuszenie władzy do kompromisu, do podpisania umów społecznych, w wyniku których powstały niezależne samorządne związki zawodowe, a wśród nich skupiający przeważającą część narodu NSZZ "Solidarność", Związek nasz zrodzony z męczeństwa robotników Poznania, Wybrzeża, Radomia i Ursusa był i jest najlepszym gwarantem poszanowania przez władzę praw ludzkich, gwarantem prawdziwej odnowy i szybkiego wyjścia z kryzysu w jaki wprowadziła kraj totalitarna władza. Ale w naturze każdej władzy totalitarnej jest bezwzględne i całkowite podporządkowanie sobie całego społeczeństwa, jego zniewolenie. Dlatego też od pierwszych chwil po podpisaniu umów społecznych władza, wypróbowanymi metodami fałszu i obłudy, rozpoczęła kampanię skierowaną przeciw naszemu Związkowi. Te ni czemne metody dobrze znamy i pamiętamy. I zamiast siły argumentów, których brakuje, wzywamy do...

nazywać siebie władzą ludową, w dialogu ze społeczeństwem wybrała ona nikczemną metodę brutalnej siły, której rezultatem była noc 13 grudnia i całe to nieprzerwane pasmo narodowej tragedii, które trwa do dnia dzisiejszego. Uwięzieniem okłudy rządzącej ekipy jest haniebnny akt tzw. Sejmu o delegalizacji nazwiska Sejmu, który nie ma nic wspólnego z reprezentacją narodu, a który nawiązuje do niechlubnych tradycji Sejmu niemego z okresu rozbiorów Rzeczypospolitej. Te wszystkie nieczyste akty okrzyki junty hańbią w opinii wolnych narodów świata.

Pomimo represji i terroru nie pogodzimy się z rzeczywistością, którą zgotowała nam współczesna Targowica. Obcy jednak nam jest duch rewanzu. Opowiadamy się za ~~szerszym~~ ruchem oporu zgodnym z chrześcijańską moralnością. Ta moralność jest inspiracją naszego programu, naszych metod działania. Chcieliśmy prawdziwej ugody opartej na wzajemnym zaufaniu. Z propozycją takiej ugody wyszedł Kościół Katolicki w tezach opracowanych przez Prymasowską Radę Społeczną. Ale władza, zadufana we własną siłę, przekreśliła wszelkie nadzieje na względny kompromis. Sądzi, że brutalną siłą zmusi naród do bezwzględnej posłuszeństwa. Jednak przeliczy się we własnych rachubach, ponieważ nie pozwolimy z naszych serc i umysłów ideałów z których zrodził się nasz Związek. Można go zdelegalizować, lecz nie można zabić w duszy ludzkiej odwiecznej tęsknoty do wolności, bo jest ona wtopiona w ludzką naturę, bo człowiek wolnym się rodzi. Ziarno "Solidarności" zostało już zasiane w duszy Narodu i wyda swój owoc pomimo represji. Warto tu zacytować słowa naszego poety Jakuba Jasińskiego, który w wierszu "Do Narodu" pisał: "Tam gdzie Naród rzekł choć być wolnym, zawsze wolnym został". Niech ta prawda dotrze do tyranów. Niech w drugą rocznicę rejestracji naszego Związku, oraz 64 rocznicę odzyskania Niepodległości, odezwie się nasze powszechne wołanie o uwolnienie więźniów politycznych, zakończenie stanu wojennego, prawdziwą ugodę społeczną, NSZZ "Solidarność" i inne wolne organizacje społeczne, poszanowanie praw osoby ludzkiej.

O te podstawowe prawa walczyć będziemy z uporem, aż do zwycięstwa. W imię naszej godności i honoru musimy zrzucić z siebie skotupę zastraszenia. Pamiętajmy o ślubowaniach Przewodniczącego i Zarządu Regionu uroczystie złożonych po wyborach. Katolicy niech pamiętają, że sprawy naszego Związku uroczystie powierzyliśmy Różanostockiej Pani w dniu koronacji Jej obrazu. Prawosławni niech pamiętają, że w ich imieniu ustawiono ofiarny krzyż w Grabarce - sanktuarium Braci Prawosławnych. Pamiętajmy też o dochowaniu wierności naszym związkowym sztandarom, które tak uroczystie poświęciliśmy i których nie pozwoliliśmy sobie odebrać.

To wszystko zobowiązuje nas do dochowania wierności tym ideałom, które przyświecają "Solidarności". A nasza zdejmowana, lecz równocześnie godna postawa, to gwarancja naszego zwycięstwa.

Niech w pokojowych protestach nie zabraknie nikogo, komu drogie są ideały naszego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego "Solidarność".

"Solidarność" żyje, walczy i zwycięży!

Białystok 15.10.1982 r. Przewodniczący Tymczasowej Komisji Regionalnej NSZZ "Solidarność" region Białystok.

WIALONOŚCI Z REGIONU

SPACER PO LIŃOWEJ: 13 października w porze emisji PTV odbył się po ulicy Lińskiej w Białymstoku tradycyjny, protestacyjny spacer.

W ROCZNICĘ. Członkowie NSZZ "Solidarność" z B.Z.P.T. "Unitra - Biazet" zapraszają na Mszę Świętą, która zostanie odprawiona, z okazji pierwszej rocznicy poświęcenia sztandaru organizacji zakładowej, w kościele Parnym w dniu 14.11.82 r. o godz. 11.45.

ULOTKI W UHOWIE. W nocy z 9/10 października na ulicach Uhowa k/Łap pojawiły się ulotki "Solidarności" i znaki zwycięstwa. Ulotki pojawiły się również 13 października w okolicach dworca PKP.

W BIAŁYMSTOKU PO USTAWIE SEJMOWEJ. 7 października tj. w dzień przed decyzją Sejmu pojawił się w Białymstoku tekst ustawy o związkach zawodowych. Jak widać władze w sposób pryncypialny przewidziały sejmowe decyzje. Zakłady pracy otrzymały deklaracje przystąpienia do nowych związków w ilościach większych niż liczba zatrudnionych. Być może organizatorzy spodziewają się masowego darcia deklaracji przez pracowników. Do 11 października powstało w Białymstoku 400 grup inicjatywnych nowych związków. Obowiązuje zakaz podawania w prasie danych liczbowych na temat członków nowych związków.

POMNIK MATKI POLKI. W Fastach dokonano obliczenia datków składanych do puszek ustawionych we wszystkich trzech portierniach. Naliczono 517 zł i 40 groszy. Rozumiemy, że ofiarodawca 40 groszy popiera również inicjatywę budowy pomnika

+ " Znane są wydarzenia ostatnich dni w Polsce, związane z odebraniem zwią-
 ++ zkowski zawodowemu NSZZ "Solidarność" prawa do legalnego działania. Wydarze-
 + nia te wywołują z wielu stron stanowcze zastrzeżenia i protesty opinii
 + międzynarodowej. Stwierdza się pogwałcenie podstawowych praw człowieka i
 + społeczeństwa. Stolica Apostolska i Kościół w Polsce uczynią wszystko co
 + w ich mocy, aby do tego pogwałcenia nie doszło. Dalej też będą bronić sku-
 + szonych praw ludzi pracujących. W uroczystym dniu kanonizacji świętego Ma-
 + ksymiliana Kolbego proszę wszystkich ludzi dobrej woli na świecie o mo-
 + dlitwę za naród polski " - Jan Paweł II
 + / z homilii podczas mszy kanonizacyjnej św. Maksymiliana Kolbego, 10.10.82+
 + - przekład z języka włoskiego /
 + "Jeżeli rodacy przyjeżdżają na kanonizację swojego rodaka ze łzami w
 + oczach, bo nie były to łzy radości, do nich dołączają się czasem wołania
 + nie tylko z tej sali, wołania z daleka. I dlatego ja chcę odpowiedzieć na
 + te wołania. Przez Was, którzy tu jesteście chcę odpowiedzieć tym, kt-
 + rzych nie ma, a przede wszystkim tym, którzy znajdują się w obozach internowanych,
 + w więzieniach. Pragnę odpowiedzieć tym, którzy w jakikolwiek sposób cier-
 + pią na ziemi polskiej. I pragnę zwrócić się tu, z tego miejsca do władz Po-
 + lskiej Rzeczypospolitej Ludowej, ażeby nie było więcej tych łez. Społeczeń-
 + stwo polskie, mój Naród zasługuje nie na to, żeby go połudzać do łez rozpa-
 + czy i przygnębienia, ale na to żeby tworzyć jego lepszą przyszłość "
 + / z przemówienia Jana Pawła II do rodaków, Watykan, 11.10.1982 r.

WIAŁOMÓSCI Z KRAJU

STRAJK W STOCZNI. 11 i 12 października w Stoczni Gdańskiej odbyły się 8 go-
 dzinne strajki protestacyjne przeciw zdelegalizowaniu "Solidarności". Straj-
 kowała cała pierwsza zmiana. W odpowiedzi władze ogłosiły militaryzację Stoczni

MANIFESTACJE W NOWEJ HUCIE. 13.10 w Nowej Hucie odbyły się manifestacje kil-
 ku tysięcy robotników protestujących przeciwko delegalizacji "Solidarności".
 W czasie zajęć ulicznych, trwających do późnej nocy, tragiczną śmierć z rąk
 agenta SB poniósł 20 - letni Bogdan Włosik. Manifestacje miały miejsce rów-
 nież w następnych dniach. W modlitwach przy krzyżu kwiatnym ułożonym w miej-
 scu zabójstwa B. Włosika, wziął udział metropolita krakowski, kardynał Franciszek Macharski. Obszerniej o wydarzeniach w Gdańsku, Nowej Hucie i Wrocławiu
 poinformujemy w następnym numerze "BI"

ARESZTOWANIE WŁADYSŁAWA FRASYNIUKA. 4 października został aresztowany we Wro-
 cławiu Władysław Frasyniuk, przewodniczący ZR Dolny Śląsk i członek Tymcza -
 sowej Komisji Koordynacyjnej NSZZ "S". = października wieczorem został prze-
 wieziony do aresztu śledczego na ul. Rakowieckiej w Warszawie.

PRZECIWKO USTAWIE. Przeciwko ustawie o związkach zawodowych głosowali pos.
 pos. Edmund Osmańczyk, Jan Szczepański, Ryszard Reiff, pięciu posłów SE/pos. pos.
 Budzanowska, Latecka, Suchocka, Simonides, Janowski/, trzech posłów PZKS /Zabłoc-
 ki, Buchała, Zieliński/ oraz bezpartyjna posłanka z Gdańska - Pławska. Dziewię-
 ciu posłów wstrzymało się od głosu.

APEL. Otrzymaliśmy apel do Sejmu, Kościoła i społeczeństwa wystosowany przez
 grono twórców naszej nauki i kultury. Sygnatariusze tego aktu protestują prze-
 ciwko metodom rodzimego reżimu opierającego się na systemie represji i wię-
 zień, protestują przeciwko aresztowaniu członków byłego KSS "KOR" i montowa-
 niu przeciw nim procesu politycznego. Wyrażają oburzenie działalnością władzy
 która pod osłoną stanu wojennego, stalinowskimi metodami, postanowiła rozpra-
 wić się z opozycją demokratyczną. Apeluje do posłów, aby korzystając ze swych
 konstytucyjnych uprawnień powstrzymali politykę represji, do Kościoła, by nie
 ustawał w swych wysiłkach zmierzających do zahamowania prześladowań. Apel do
 tej pory podpisało ok. 300 osób. W tym m. inn. Julian Aleksandrowicz, profesor,
 Teresa Budzisz-Krzyżanowska, aktorka, Marian Brandys, pisarz, Jacek Bocheński,
 pisarz, Tomasz Burek, krytyk literacki, Kornel Filipowicz, pisarz, Irena Eichle-
 rowna, aktorka, Zbigniew Herbert, pisarz, Anna Kamińska, poetka, Stefan Kienie-
 wicz, historyk, Andrzej Kijowski, pisarz, Tadeusz Konwicki, pisarz, Jerzy Kłocz-
 owski, historyk, Julian Kornhauser, pisarz, Jerzy Kwiatkowski, krytyk literacki,
 Zdzisław Libera, historyk literatury, Ewa Lipska, pisarka, Jerzy Nowosielski,
 artysta malarz, Anna Polony, aktorka, Adam Sikora, historyk filozofii, Julian
 Strykowski, pisarz, Maciej Szumowski, dziennikarz, Wisława Szymborska, pisarka,
 Adam Zagajewski, pisarz, Barbara Zbrożyna, rzeźbiarka, Czesław Zgorzelski, his-
 toryk literatury, Stefan Żółkiewski, historyk literatury.

Warto zastanowić się na ile delegalizacja "S" zmienia naszą sytuację. Czy jest to przełom polityczny, czy też prosta konsultacja "polityki normalizacji"?

Otóż nie sądzę, by rozwiązanie "Solidarności" mogło kogośkolwiek zaskoczyć. Faktyczna delegalizacja Związku nastąpiła 13.12, obecna - ma tylko przydać poczynaniom władz majestatu prawa. Tej "Solidarności", która jest konspiracyjnym ruchem oporu przeciwko totalitarnej władzy, nie da się rozwiązać.

Dla wielu ludzi delegalizacja oznacza utratę szans na porozumienie. To prawda. Lecz od 13.12 cała polityka władz zmierzała do tego, by nie tylko się z kim porozumiewać. "Normalizacja" jest powrotem do komunistycznej normy, od której odstępstwem był Sierpień. Ekipa gierkowska czuła się zbyt słaba, by strzelać i wystarczająco silna, by rozmawiać z robotnikami. Tępną ekipa wie, że jest silna o tyle tylko, o ile potrafi strzelać, zaś zbyt słaba, by się porozumiewać z kimkolwiek.

Teoretycznie mamy teraz dwie możliwości: bojkot wronich związków w albo wstępowanie do nich z nadzieją, że uda się je przejąć i wykorzystać jako teren jawnej, oficjalnej walki z władzą. To pierwsze jest niebezpieczne, ale drugie - samobójcze. Bojkot zagraża zwartości i masowości naszej organizacji. "Solidarności" może go jednak przegrać tylko jako związek zawodowy, kiedy WRONA będzie kamać ludzi związkowymi świadczeniami. Nie przegra go nigdy jako ogólnonarodowy, polityczny ruch oporu. "Solidarności" były i jest ruchem politycznym dlatego, że bez zasadniczych zmian w totalitarnym systemie nie ma mowy o skutecznej działalności związkowej.

Pomysł przejmowania nowych związków wynika z naiwnej i dawno skompromitowanej wiary, że za pomocą dobrych ludzi można ulepszyć złe organizacje. Jak pokazuje historia nigdy dotąd nie udało się zorganizować skutecznej opozycji wewnątrz struktur komunistycznej władzy. Doskonale wiedzieli to strajkujący w sierpniu 80 r., kiedy uporczywie żądali Związku niezależnego od partii i państwa. Wchodzenie do nowych związków byłoby sprzeczne z podstawowym celem "Solidarności" - uniezależnieniem się społeczeństwa od wszechwładzy totalitarnego państwa. Co więcej, oznaczałoby utratę autorytetu "Solidarności" w oczach wielu członków i działaczy.

Sądzę, że również każde pośrednie rozwiązanie - np. "Solidarności" określa się jako ruch wyłącznie polityczny i nie zaleca bojkotu - byłoby błędem. Działania zmierzające do samorganizacji społeczeństwa są skuteczne tylko wtedy, gdy miliony rzeczywistych i możliwych sprzymierzeńców ruchu mają pełną jasność co do jego celów i intencji. /m//Tygodnik Mazowsze, nr.28 /

Antyrobotnicza ustawa w Chile

"Życia Warszawy" z dn. 5.07.1979 "Od wtorku obowiązuje w Chile nowa tzw. robotnicza ustawa, mająca faktycznie na celu rozbić klasę robotniczą i utworzenie w tym kraju posusznych juncie wojskowej związków zawodowych. Zgodnie z ustawą zezwala się na utworzenie w instytucjach i przedsiębiorstwach/.../ związków zawodowych, które powinny działać pod ścisłą kontrolą władz i służyć faszystowskiemu reżimowi. Związki zawodowe pozbawione są prawa do strajku/.../ Ustawa zabrania zajmowania kierowniczych stanowisk w związkach zawodowych osobom nie cieszącym się zaufaniem reżimu. Nie pozwala również na tworzenie jednej centrali związkowej w kraju/...//Tyg. Mazowsze, nr.28 z 6.10.1982 /

Lech Wałęsa jest w bardzo dobrej formie fizycznej i psychicznej, doskonale orientuje się w sytuacji w kraju i za granicą, zachowuje optymizm, żywość umysłu i aktywność. Informują o tym lekarze, którzy wykonali szczegółowe badania analityczne oraz kontaktujący się z nim duchowni. Nieprawdziwe są więc pogłoski, jakoby przewodniczący "S" był chory.

30 Września, Warszawa, marmurowa tablica pamięci tych, którzy polegli za "Solidarności" została odsłonięta 30.09. o godz. 17 - tej na murach Podwala /Starówka/. Z ukrytego głośnika rozległ się sygnał radia "Solidarności" i hymn "S" śpiewany przez więźniów Białołęki. Ludzie składali kwiaty, śpiewali. O 21.20 ubecy potłukli i usunęli tablicę.

Pan Remiszewski z Sokołowa Podlaskiego od 27.07 przebywa w areszcie. Jedyne co go obciąża, to posiadanie czystego papieru maszynowego. Wniosek o uchylenie aresztu tymczasowego został odrzucony przez Sąd Wojewódzki w składzie J. Waksmundzki, N. Morełowska, Mamińska, Z. Buczyński.

J. Packa, sekretarz KZ w Hydromacie został 31.07 wyrzucony z pracy za noszenie nie znacząca z Matką Boską. TKO Ochota uznaje wypowiedzenie za bezzasadne. / za Tygodnikiem Mazowsze, nr 28 z 6.10.1982 r. /

